

Sygn. akt VI Ca 99/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Lech Dłuski
-----------------	--------------------

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2022 r. w Olsztynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa małoletniego **M. S. (1)**

reprezentowanego przez matkę O. P.

przeciwko **M. S. (2)**

o alimenty

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach

z dnia 10 marca 2022 roku, sygn. akt III RC 108/21

oddala apelację.

Sygn. akt **VI Ca 99/22**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bartoszycach wyrokiem z dnia 10 marca 2022 r. wydanym w sprawie III RC 108/21 z powództwa małoletniego M. S. (1) reprezentowanego przez matkę O. P. przeciwko M. S. (2) o alimenty zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda alimenty w kwocie po 1000 zł miesięcznie, poczynając od dnia 17 czerwca 2021 r., płatne do 10. dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat, do rąk matki O. P. (punkt I.); oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II.); odstąpił od ściągnięcia od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa opłaty sądowej, od której strona powodowa zwolniona była z mocy ustawy (punkt III.); koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł (punkt IV.) oraz wyrokowi w pkt. I nadał rygor natychmiastowej wykonalności (punkt V.).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, iż nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa w całości i zasądzenia na rzecz małoletniego M. S. (1) alimentów w wysokości 1500 zł miesięcznie. Stanowisko to Sąd uzasadnił sytuacją materialną matki dziecka oraz zbyt wygórowanymi kosztami utrzymania małoletniego, które powstały w związku ze zmianą miejsca zamieszkania i pracy matki małoletniego z B. na W.. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że powodem decyzji matki małoletniego o przeprowadzce była możliwość rozwoju zawodowego oraz lepsze warunki do pracy i większego wynagrodzenia. Ponosi ona tymczasem bardzo duże koszty swojego utrzymania w W. oraz koszty związane

z opieką przedszkolną syna M.. Zdaniem Sądu Rejonowego, obecny stan zdrowia dziecka, na który powołuje się jego matka uzasadniając wysokie koszty leczenia dziecka, powstał na skutek zmiany jego otoczenia i niezaakceptowania przedszkola, do którego dziecko zostało zapisane przez matkę bez zgody ojca. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że wydatki na utrzymanie małoletniego M., jakie jego matka zaprezentowała w pozwie, tylko w części pokrywają się z tym o czym mówiła ona w dowodzie z przesłuchania strony powodowej. Sąd Rejonowy uznał, że ojciec małoletniego nie może ponosić większych finansowych obciążeń na rzecz syna tylko z powodu podejmowanych jednostronnych decyzji matki dziecka, na które pozwany nie miał żadnego wpływu. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że dziecko zostało zapisane do przedszkola w W., którego koszt podstawowy wynosił 2000 zł miesięcznie, a jak się okazało, było w przedszkolu jedynie parę razy w miesiącu i to nie w każdym. Małoletni ma ponadto zabezpieczone ubranie na nadchodzący sezon oraz posiada firmowe ubrania, których koszt zakupu zdecydowanie przewyższa potrzeby życia codziennego dziecka, jak np. kurtka dla (...) dziecka zakupiona za kwotę ponad 4000 zł, czy bardzo drogie obuwie.

Sąd Rejonowy ocenił, że sytuacja finansowa rodziców małoletniego M. jest podobna, przy czym ojciec małoletniego ma na swoim utrzymaniu jeszcze jedno dziecko. Rodzice małoletniego utrzymują się z pracy zarobkowej oraz każde z nich posiada majątek w postaci nieruchomości, mają możliwość osiągnięcia dodatkowego zarobku, co w przeszłości czynili prowadząc własne działalności gospodarcze.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że składając pozew, matka małoletniego M. określiła koszty jego utrzymania na poziomie 2655 zł miesięcznie i w większej części chce nimi obciążyć pozwanego ojca dziecka, który dotychczas płacił na rzecz syna po 700 zł miesięcznie, wskazując, że ponosi dodatkowe koszty związane z utrzymywaniem osobistego kontaktu z synem, po tym jak matka małoletniego wyprowadziła się do W.. Sąd Rejonowy zwrócił również uwagę, że pozwany kupuje dla małoletniego drogie zabawki i stara się zapewnić mu atrakcje podczas ich spotkań. Zdaniem Sądu Rejonowego, utrzymanie (...) dziecka, zapewniające mu prawidłowy rozwój i kształcenie są na poziomie nie większym niż 2000 zł miesięcznie i w obecnej sytuacji udział ojca dziecka w kosztach jego utrzymania powinien wynosić 1000 zł miesięcznie. Sąd Rejonowy wskazał, że obecnych planów życiowych matki małoletniego powoda, której celem jest rozwój zawodowy nie powinna ona realizować w ramach kosztów związanych z utrzymaniem dziecka i obciążać tym jego ojca. Sąd Rejonowy uznał, że ustalona kwota alimentów leży w zakresie możliwości pozwanego oraz zwrócił uwagę, że możliwości zarobkowe matki małoletniego nie są gorsze niż ojca dziecka.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła matka małoletniego powoda, zaskarżając je w części, tj. w punktach II i IV oraz zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 135 § 1 k.r.o. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, co w konsekwencji spowodowało nieadekwatne do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego ustalenie kwoty alimentów z jednoczesnym pominięciem usprawiedliwionych potrzeb małoletniego syna;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie nie swobodnej, ale dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przy zaniechaniu jego wszechstronnego rozpatrzenia, co przejawiało się w szczególności:
 - a) w przyjęciu, iż kwota 1000 zł miesięcznie tytułem alimentów na rzecz małoletniego syna jest adekwatna do jego usprawiedliwionych potrzeb;
 - b) na pominięciu faktu, że obecnie na przedstawicielce ustawowej spoczywa obowiązek osobistej pieczy nad małoletnim, zaś pozwany dopiero od chwili zainicjowania spraw sądowych rozpoczął kontakty z synem;
 - c) pominięciu okoliczności, że matka małoletniego ma gorszą sytuację finansową niż pozwany, zmuszona jest korzystać z pomocy finansowej swojej rodziny, wynajmować mieszkanie, korzystać z samochodu matki;
 - d) bezpodstawnym przyjęciu, że stan zdrowia chłopca i obecne koszty jego leczenia wynikają ze zmiany otoczenia i niezaakceptowania przedszkola, podczas gdy nie wynika to z materiału dowodowego zebranego w sprawie, a sąd nie posiada wiedzy specjalnej mogącej wysnuwać samodzielnie takie wnioski;

e) pominięciu okoliczności, że pozwany kupuje dla syna znaczne ilości zabawek i gadżetów o dużej wartości, które to rzeczy nie są adekwatne do wieku chłopca, zaś dziecko może z nich korzystać jedynie w miejscu zamieszkania ojca;

f) pominięciu okoliczności, że zakupiona dla małoletniego kurtka czy buty o znacznych wartościach stanowiły prezenty od babci macierzystej, w związku z tym taka okoliczność nie ma znaczenia dla ustalenia zakresu usprawiedliwionych potrzeb małoletniego;

g) niewzięciu pod uwagę przy ustalaniu obowiązku alimentacyjnego kwoty zabezpieczenia i przechowywania krwi pępowinowej małoletniego.

W konsekwencji matka małoletniego powoda wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty po 1500 zł miesięcznie, płatne z góry do 10. dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat do rąk matki małoletniego oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem I i II instancji.

W uzasadnieniu matka małoletniego powoda wskazała, że kwota alimentów w wysokości 1000 zł jest nieadekwatna do usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda. Zdaniem skarżącej, obowiązek alimentacyjny został ustalony w sposób oderwany od majątkowych i zarobkowych możliwości pozwanego. Zaznaczyła, że jest on osobą młodą, zdrową, silną i posiada wysokie możliwości zarobkowe. W perspektywie do końca 2022 roku w związku z inwestycją na jednej ze swoich nieruchomości będzie miał możliwość osiągnięcia znacznych dochodów. Skarżąca podkreśliła, że fakt posiadania drugiego potomka nie może wpływać w sposób niekorzystny na małoletniego powoda. Zdaniem skarżącej, sytuacja pozwanego jest na tyle dobra, że jest on w stanie kupować synowi prezenty, które są bardzo kosztowne, a jednocześnie nieadekwatne do wieku dziecka. Kwoty przeznaczane na wskazane prezenty pozwany mógłby przeznaczyć na obowiązek alimentacyjny. Skarżąca wskazała, że potrzeby małoletniego są zwiększone z powodu stanu zdrowia chłopca, zajęć dodatkowych, prób diagnozy i usprawnienia małoletniego. Podkreśliła, że przed narodzinami małoletniego wraz z pozwanym zobowiązała się do zabezpieczenia krwi pępowinowej i wspólnego ponoszenia związanych z tym kosztów, jednak obecnie to jedynie na niej spoczywa obowiązek uiszczania opłaty na ten cel. Skarżąca zwróciła uwagę, że droga odzież i obuwie dla małoletniego M. zostały mu подарowane przez babkę macierzystą. Ona sama zaś nie domaga się od pozwanego partycypacji w ekskluzywnych wydatkach na dziecko, a jedynie w przeciętnych i bieżących. Skarżąca wskazała, że sytuacja pozwanego jest o wiele lepsza od jej sytuacji, albowiem jest ona zmuszona wynajmować mieszkanie, a w związku z wychowywaniem dziecka ma ograniczone możliwości zarobkowe. Pozwany natomiast ma bardzo dobrze płatną pracę. Skarżąca wskazała również, że nie jest jej wiadome na jakiej podstawie Sąd I instancji wywiódł wnioski, że obecny stan zdrowia dziecka, który generuje wysokie wydatki powstał na skutek zmiany jego otoczenia i niezaakceptowania przedszkola, gdyż w rzeczywistości jest to wynik odseparowania go od matki w wyniku rozpoczęcia edukacji w przedszkolu. Zdaniem skarżącej, również błędnie przyjął Sąd, iż pozwany nie może ponosić większych finansowych obciążeń na rzecz syna tylko z powodu podejmowanych przez matkę decyzji dotyczących zmiany miejsca zamieszkania. Skarżąca podkreśliła, że jak dotąd pozwany nie negocjował miejsca zamieszkania małoletniego przy matce i musiał się liczyć z tym, że stara się ona ułożyć swoje życie i rozwijać zawodowo, co wiąże się z możliwością przeprowadzki. Podała, że w W. małoletni będzie miał możliwość uczęszczania do prestiżowych przedszkoli oraz podejmowania zajęć dodatkowych w najlepszych placówkach i korzystania z najlepszych specjalistów. W ocenie skarżącej, Sądowi I instancji umknął również fakt, że pozwany zaspokajanie finansowe potrzeb syna uzależnia od relacji z matką małoletniego, uznając, że jeżeli będzie miał kontakty z synem w terminach i na zasadach, jakie mu odpowiadają, jest skłonny płacić alimenty, a jeżeli nie, to nie będzie również płacić na pokrycie potrzeb syna.

Pozwany nie ustosunkował się do apelacji strony powodowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe odpowiadające wymogom logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś w uzasadnieniu wyroku przedstawił swoje wnioski, wskazał na dowody, którym dał wiarę. Również powody swojej decyzji Sąd Rejonowy przedstawił w uzasadnieniu wydanego wyroku. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia i ocenę dokonaną przez Sąd I instancji, przyjmując je za własne. W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty skarżącej sformułowane przeciwko rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego są nietrafione, a tym samym nieskuteczne.

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 k.r.o. rodzice są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Zgodnie zaś z treścią art. 135 § 1 k.r.o. granice obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dzieci z jednej strony wyznaczają usprawiedliwione potrzeby małoletnich, zaś z drugiej – możliwości majątkowe i zarobkowe stron.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił usprawiedliwione potrzeby małoletniego M. S. (1) na kwotę 2000 zł miesięcznie. Małoletni jest jeszcze bardzo małym dzieckiem, ma niespełna (...) lata. Sąd Okręgowy nie kwestionuje sygnalizowanych przez matkę małoletniego trudności rozwojowych M., problemów skórnych oraz częstych infekcji, na które chłopiec zapada, a także faktu przechowywania krwi pępowinowej dziecka, co oczywiście zwiększa koszty utrzymania małoletniego. Niewątpliwie koszty te są zwiększone również z uwagi na zamieszkiwanie małoletniego wraz z matką w W., jednak w tym przypadku wskazać należy, że podejmując decyzję o przeprowadzce matka małoletniego powinna się z tym liczyć i to ona powinna w głównej mierze ponosić konsekwencje tej decyzji, a nie pozwany. Abstrahując jednak od powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, kwota 2000 zł miesięcznie na utrzymanie (...) dziecka jest wysoką kwotą. Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Rejonowy uwzględnił tym samym wszystkie potrzeby małoletniego oraz wziął pod uwagę okoliczności, które zwiększają miesięczne koszty jego utrzymania.

Z przepisu art. 135 § 2 k.r.o. wynika, że osobista praca na rzecz dziecka winna znaleźć odzwierciedlenie w zakresie finansowego obowiązku wobec dziecka, które z racji wieku nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Pierwszoplanowym opiekunem małoletniego jest jego matka, która w większym zakresie wykonuje osobiste starania o jego wychowanie i utrzymanie, a tym samym powinna ponosić koszty jego utrzymania w mniejszym zakresie, niż pozwany. Sąd Okręgowy wziął jednak pod uwagę, że po pierwsze dotychczasowa postawa pozwanego pozwala przyjąć, że nie będzie uchylał się on od partycypowania w kosztach utrzymania syna ponad ustaloną kwotę alimentów. Rzeczywiście kosztowne prezenty, które dotąd pozwany robił synowi nie przystają do wieku dziecka, jednak skoro pozwanemu została na to zwrócona uwaga, Sąd wyraża nadzieję, że w przyszłości będzie on bardziej rozsądnie dokonywał zakupów na rzecz dziecka. Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że podczas spotkań z synem pozwany stara się mu zapewnić atrakcyjne spędzanie czasu, a także kupuje mu zabawki, o które syn prosi. Sąd Okręgowy uwzględnił także okoliczność, że ojciec małoletniego ponosi wysokie koszty związane z realizacją jego spotkań z synem. Nie ulega wątpliwości, że przejazd z B. do W. i z powrotem wiąże się z wydatkiem rzędu kilkuset złotych, a ojciec chce spotykać się z synem kilka razy w miesiącu, do czego oczywiście ma prawo. Tym samym część swojego dochodu musi przeznaczać nie na utrzymanie syna, a na realizację spotkań z nim. Uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że każde z rodziców powinno w partycypować w kosztach utrzymania syna w jednakowej wysokości, co dodatkowo uzasadnia okoliczność, że ich możliwości majątkowe i zarobkowe są zbliżone, jak również słusznie ustalił Sąd Rejonowy. Brak jest przy tym podstaw do uwzględnienia twierdzeń skarżącej, że jej sytuacja finansowa jest znacznie gorsza od sytuacji pozwanego, zwłaszcza, że w toku postępowania przed Sądem I instancji wskazywała, że motywacją do przeprowadzki do W. była możliwość rozwoju zawodowego i uzyskania większego wynagrodzenia. Należy również wziąć pod uwagę okoliczność, że w przeciwieństwie do matki małoletniego M., na pozwanym ciąży obowiązek utrzymania jeszcze jednego dziecka, a każde z jego dzieci ma prawo do utrzymania na podobnym poziomie. Ponadto, Sąd Okręgowy nie może wziąć pod uwagę zdarzeń przyszłych i niepewnych, a takim jest podnoszona przez skarżącą okoliczność, że pozwany pod koniec 2022 r. będzie miał możliwość osiągnięcia znacznych dochodów.

Na koniec Sąd Okręgowy po raz kolejny zwróci jeszcze uwagę na wiek małoletniego powoda. Okoliczność, że jest on jeszcze bardzo małym dzieckiem powoduje, że wraz z jego wzrostem i rozwojem będą również wzrastały koszty jego utrzymania, co będzie uzasadniało ewentualną aktualizację obowiązku alimentacyjnego rodzica zobowiązanego

do jego utrzymania. Ustalenie alimentów na rzecz niespełna(...) M. w żądanej przez skarżącą kwocie tj. 1500 zł miesięcznie mogłoby doprowadzić do sytuacji, w której w przyszłości obowiązek alimentacyjny wobec dziecka przekraczałby znacznie możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanych do jego utrzymania rodziców, a ponadto nie odpowiadałby rzeczywistym potrzebom dziecka.

W konsekwencji, po analizie postępowania przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy dokonanej przez pryzmat zarzutów apelacyjnych, Sąd Okręgowy uznał, że wyrok Sądu I instancji jest słuszny i prawidłowy, zaś argumenty apelacji nie zdołały go zdyskredytować, wobec czego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.